

Zbiórka dla Burka. Rabaty w zamian za pomoc dla bezdomnych zwierząt

Jeśli lubisz zwierzaki, wzrusza cię ich los - często tak trudny - możesz przyłączyć się do majowej akcji sieci Makarun. Polega ona na zbiorce najpotrzebniejszych rzeczy dla bezdomnych psów i kotów, które przekazane zostaną do lokalnych schronisk. Burek czeka!

Sieć Makarun Spaghetti and Salad liczy obecnie 25 punktów. Działają one w 12 miastach Polski (m.in. Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Białymstoku), akcja obejmie więc niemal cały kraj. Do każdego z lokali, do końca maja można będzie przynieść dary dla bezdomnych zwierząt. Właściciele restauracji nawiązali kontakt ze schroniskami działającymi w najbliższej okolicy i dowiedzieli się, jakie są w nich największe braki zaopatrzeniowe.

- Każde schronisko ma oczywiście indywidualne potrzeby, ale są też rzeczy które przydadzą się wszędzie - **mówi Iga Tymczyszyn, inicjatorka zbiórki i kierownik ds. franczyzy w Makarunie.** - Zwracamy się więc do naszych klientów, by okazali serce i przynosili do punktów naszej sieci karmę dla psów i dla kotów, środki czystości, a także rzeczy do pielęgnacji zwierząt.

Informacje o tym, jakie są najpilniejsze potrzeby w poszczególnych schroniskach będzie można uzyskać od załogi każdej restauracji Makaruna. Żadna z nich nie odmówiła udziału w zbiórce.

- Mam w domu klika czworonogów i wiem jak pięknie potrafią się odwdzińczyć za opiekę i pomoc - **mówi Bożena Konieczny, właścicielka Makaruna w Bielsko-Białej,** która z powodzeniem przeprowadziła pilotażową zbiórkę na rzecz bielskiego schroniska w grudniu ubiegłego roku. - Zachęcam wszystkich mieszkańców mojego miasta, by wzięli udział w naszej akcji. Wiem z doświadczenia, że jeżeli ktoś zaangażował się w taką inicjatywę, to zazwyczaj nie jest to jego ostatni raz. Staje się zwyczajnie zainteresowany tym, co się dalej dzieje ze zwierzakami, które wsparł. Potem, co jakiś czas zagląda do schroniska, a jak już tam zachodzi, to przecież nie z pustym rękoma. Takie akcje po prostu angażują ludzi na dłużej. W najszcześliwszych przypadkach kończą się tak, że jakiś Burek znajduje nowy dom.

Na darczyńców czeka oczywiście nagroda. Każdy kto się włączy w akcję może liczyć na 25 proc. rabatu na makarunowe dania. Zbiórka potrwa do końca maja. Potem wszystkie dary zostaną policzone i przewiezione do wybranych schronisk.

Na stronie białostockiego Schroniska dla Zwierząt jest ponad 600 fotografii psów do adopcji. Zapewne wiele z nich znalazło już dom. Ale ciągle pojawiają się nowi lokatorzy schroniska. Średniej wielkości pies zjada ok. 10 kg karmy miesięcznie. Potrzeby są więc naprawdę ogromne.

- Psiarze i kociarze przyłączcie się do naszej akcji - zachęca Iga Tymczyszyn z Makaruna. - Poza najpilniejszymi, niezbędnymi rzeczami można przynosić też te drobiazgi, które są potrzebne, co nie znaczy nieważne: takie jak ciasteczka czy zabawki. Może dla Burka to będzie pierwsza zabawka w życiu...



